

NIEDZIELA ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO – 23 V 1999

Przyjdź Duchu Święty!

Artykuł poświęconym Duchowi Świętemu, zamieszczony w Tygodniku Powszechnym z 15 października ubiegłego roku, ks. prof. Józef Tischner, rozpoczyna takim stwierdzeniem: Jeszcze nie tak dawno bez słowa „duch” nie można było powiedzieć nic istotnego o człowieku i o czasach, w których człowiek żyje. Mówiło się więc o „duchu czasów”, o „duchu praw”, o „duchu narodu”, o traceniu i odzyskaniu „ducha” przez pojedynczego człowieka. Nie było gorszego nieszczęścia niż to, gdy człowieka „opuścił duch”. W czasach udręki powtarzano: „ducha nie traćcie”. Kto dziś pamięta o duchu? Słowo wyparowało z literatury, z historiografii, z polityki. Pozostaje jedynie w religii”

Ta wypowiedź ks. profesora skłania do głębszej refleksji, może właśnie w dzisiejszą Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, czy nawiązując do starożytnej tradycji żydowskiej zwanej także Zielonymi Świętami.

Czy bezduszny świat pamięta o Duchu Świętym?

To pytanie wydaje się, po wcześniejszym stwierdzeniu, niemal retoryczne. Ale odpowiedzi należy udzielić i to negatywnej: bezduszny świat po prostu nie chce pamiętać o Duchu Świętym. Dlaczego? Może dlatego, że bezduszny świat boi się Ducha Świętego! Boi się Jego działania, Jego inspiracji, Jego tchnienia. Bo bezduszny świat boi się Prawdy, Miłości, Harmonii, Sensu. Krótko mówiąc bezduszny świat boi się Boga.

Na szczęście obok bezdusznego świata jest świat, który żyje Duchem Świętym. To Chrystusowy Kościół.

Veni, Sancte Spiritus!

Po czterdziestu dniach pobytu Zmartwychwstałego Chrystusa na ziemi i po Jego wniebowstąpieniu nadszedł dzień Zesłania Ducha Świętego. *Kiedy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy* – czytamy w Dziejach Apostolskich – *znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle spadł z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i nappełnił cały dom. Ukazały się też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napętnieni Duchem Świętym* (Dz 2,1-4). Tak przyszedł, zapowiedziany przez Jezusa Chrystusa, Duch Święty, aby zacząć przychodzić już do końca świata i łączyć wszystkich ze sobą, tych, którzy wołają: *Veni – Przyjdź!*, ale i tych, którzy Go nie wołają, ten bezduszny świat. Często bowiem dogania tych, którzy nawet uciekają przed Nim, jak powalił Szawła, prześladowcę Kościoła, przemieniając go mocą Swoją w Pawła, Apostoła Narodów.

Wołamy dziś, My – Kościół Chrystusowy – Nowy Lud Boży, *Przybądź Duchu Święty, ześlij z nieba wzięty światła Twego strumień. Światłości najświętsza! Serc wierzących wnętrza poddaj Swej potędze. Bez Twojego tchnienia, cóż jest wśród stworzenia? Jeno cieni i nędzy*. Wzywamy z wiarą Ducha Świętego. Z taką wiarą, z jaką wzywał Go w czasie pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny w 1979 roku Ojciec św. Jan Paweł II, dokonując przez potężną modlitwę, Bierzmowania dziejów, czyli umocnienia mocą Ducha Świętego. Wówczas, w Krakowie na Błoniach, w 1979 roku Jan Paweł II wołał: “Mówię za Chrystusem samym: *Weźmijcie Ducha Świętego!* I mówię za Apostołem: *Ducha Świętego nie zasmucajcie!*... Musicie być mocni, drodzy Bracia i Siostry, mocą tej wiary, nadziei i miłości świadomej, dojrzałej i odpowiedzialnej, która pomaga nam podejmować wielki dialog z człowiekiem i światem na nowym etapie dziejów, dialog zakorzeniony w dialogu z Bogiem samym” Nasza prośba o przyście Ducha Świętego jest pragnieniem powrotu całej naszej Wspólnoty i każdego z nas z osobna do źródła Mądrości i Mocy Ducha Świętego.

Jaka jest rola Ducha Świętego w Kościele?

Przypomniał nam rolę Ducha Świętego w Kościele metropolita Ignatios z Latakii, który zauważa, że:

Bez Ducha Świętego:

- Bóg jest daleki
- Chrystus należy do przeszłości
- Ewangelia pozostaje martwą literą
- Kościół – zwyczajną organizacją czysto ludzką

- autorytet – panowaniem
- misja ewangelizacyjna – propagandą
- kult – wywoływaniem nastroju
- chrześcijańskie działanie – moralnością niewolników
- małżeństwo – kontraktem
- rodzina – związkiem istot rozumnych
- kapłaństwo – zawodem

Natomiast w Duchu Świąym:

- Kosmos unosi się i wzdycha do Królestwa Bożego
- Chrystus Zmartwychwstały jest obecny
- Ewangelia jest mocą ożywiającą
- Kościół staje się Komunią trynitarną
- autorytet – służbą wyzwalającą
- misja ewangelizacyjna jest Ześłaniem Ducha Św.
- liturgia jest pamiątką i antycypacją nieba
- działanie ludzkie jest przebóstwione
- małżeństwo jest sakramentem
- rodzina jest Komunią osób ożywionych Duchem Św.
- kapłaństwo – uobecnieniem sakramentalnym mesjańskiej, zbawczej misji Chrystusa wobec grzeszników

Dzisiejsza Uroczystość uobecnia nam jeszcze raz ten cud, cud zesłania Ducha Świętego. I prowokuje nas do ożywienia w sobie tego tchnienia, bez którego „cóż jest wśród stworzenia, jeno cierń i nędze.” Dlatego rozpoznając w jakiej sytuacji żyjemy, wołamy z ufnością: Przyjdź Duchu Święty. Przyjdź!!! Tak chciejmy wołać nie tylko w dzisiejszą Uroczystość Ześłania Ducha Świętego, ale wciąż, nieustannie, każdego dnia.

ks. Marian Biskup